

Harcerskie tężnie

Jubileuszowy Zlot XX-lecia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej to znakomita okazja do promocji swojego regionu. Przed 3600 harcerzami i harcerkami z całego kraju poszczycić się można tym, co w okolicy godne uwagi. Dlatego skauci z Ciechocinka zbudowali... tężnię.



Przez cztery dni dziesięciu harcerzy z 8 Ciechocińskiej Drużyny Harcerzy i 16 Aleksandrowskiej Drużyny Harcerzy budowało dwupiętrową, ponad sześciometrowej długości konstrukcję. Dzięki uprzejmości władz miejskich do Koronowa, gdzie odbywał się zlot, przywiezione zostało 2,5 t tarniny prosto z oryginalnej tężni. Specjalna pompa wciągała solankę na szczyt budowli, tworząc wokół znany wszystkim kuracjom i mieszkańcom mikroklimat.

- Jestem pod wrażeniem pomysłu i wykonania - mówił o konstrukcji ciechocińskich harcerzy hm. Michał Butkiewicz, przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Z uznaniem o budowlę mówili także wizytujący kujawskie gniazdo Andrzej Czuma, minister sprawiedliwości czy abp Tadeusz Gocłowski. Koronowscy samorządowcy wspominali nawet o możliwości pozostawienia tężni jako atrakcji turystycznej. - Tężnie to jeden z symboli naszego województwa. To było naturalne - mówił o pomysle na niecodzienną bramę pwd. Łukasz Małcki, komendant kujawskiego gniazda

i drużynowy 8CDH.

Jednak nie tylko tężnia wywarła wrażenie na uczestnikach zlotu. Dzięki dofinansowaniu Piotra Całbeckiego, marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, harcerze i harcerki z Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia, Ciechocinka i Aleksandrowa Kujawskiego mogli spać w zupełnie nowych, specjalnie dla nich zaprojektowanych namiotach. Mieli także do dyspozycji system łączności. Stacja bazowa i kilkanaście krótkofalówek były ewenementem na zlocie, bo takim sprzętem nie dysponowało żadne inne zlotowe gniazdo.

Aby taka ilość sprzętu mogła działać, potrzebne są niebagatelne, jak na polowe warunki, ilości energii. Rozwiązaniem tego problemu była elektrownia wiatrowa. Kilkadziesiąt metrów od obozowiska, nad jeziorem, usytuowany był wiatrak, który zasiliał obozowy sprzęt. Gdyby wiatr zawiódł, w odwodzie czekał zespół czterech generatorów. - W sposób może nie do końca puszcząński, ale zachowujący szósty punkt prawa, można na obozie wytworzyć energię elektryczną - pod-

kreślał phm. Wojciech Smolak, nawiązując do Prawa Harcerskiego, które mówi, że harcerz szanuje przyrodę.

Krzysztof Lepczyński

Niezwykła tęźnia

Drewniane konstrukcje ciechocińskich trzech tęźni są najbardziej rozpoznawalnym znakiem uzdrowiska. Tęźnia - obiekt niezwykły dla przybysza z zewnątrz widnieje w herbie miasta. Od ponad 30 lat tęźnię ma również Konstancin, od 10 lat - Inowrocław. Ostatnio budowlą tego typu mogą pochwalić się Grudziądz i Busko, a od czerwca tego roku Rabka. W 2008 roku konstrukcja tęźni została wykorzystana przez projek-

tantów Pawilonu Polski na światowej wystawie EXPO w Saragossie. W gorącej Hiszpanii chłodna i orzeźwiająca mgiełka ułatwiała zwiedzającym stanie w kolejce. Tęźnia może być również ogrodowa lub salonowa - można ją postawić zamiast kominka. Takie obiekty służą jedynie jako inhalatoria. Jedynie ciechocińskie tęźnie łączą dwie funkcje - są i inhalatorium, i elementem ciągu technologicznego. Służą zagęszczaniu solanki, z której warzy się sól. Są też największym na świecie inhalatorium.

W sierpniu tego roku powstała kolejna tęźnia, która pełniła funkcję bramy kujawsko-pomorskiego gniazda harcerzy i harcerek, a jednocześnie wytwarzała specyficzny mikroklimat. Tymczasowa konstrukcja była znakomitą promocją Kujaw i Ciechocinka, z którym kojarzone są największe Polsce tęźnie.

Aldona Nocna

ZE ZBIORÓW FILOKARTYSTKI

ZEGAR KWIATOWY

Nasze życie regulują zmiany pór roku, następstwo nocy i dnia. Dokładniejszy czas oznaczają nam zegary, bez których nie umiemy żyć. Towarzyszą nam w różnych miejscach domu. Spoglądamy na wskazówki lub cyfry w kuchni czy w samochodzie. Sprawdzamy czas na telefonach komórkowych, komputerach i telewizorach.



Przed laty kuracjusz przyjeżdżający na leczenie do Ciechocinka mógł zjawić się punktualnie na zabieg, nie posiadając zegarka. Czas mógł sprawdzić na zegarze mieszczącym się na wieży galerii spacerowej w parku Zdrojowym. Dodatkowo wybijał on godziny, a jego dźwięki docierały do zakątków parku. Pisał o tym Edward Stachura w swojej powieści „Cała jaskrawość”. Zegary działały również na dworcu kolejowym i budynku Łazienek nr 3. Niegdyś przed restauracją Europa był zegar słoneczny, podobny stał na jednej z plaż basenu termalno-solankowego między tęźniami. Najbardziej oryginalny czasomierz pojawił się przed II wojną światową na skwerze w parku Tęźniowym. Był to pomysł Zygmunta Hellwiga, autora słynnych dywanów kwiatowych przy deptaku. Jest to klomb kwiatowy

założony na niewielkim wzniesieniu. Od lat trzydziestych ubiegłego wieku budzi zachwyt. Odpowiednio dobrane kwiaty ogrodowe tworzą cyfry oznaczające godziny. Również pole tarczy wypełniają zróżnicowane kolorystycznie rośliny. Kompozycja jest co roku zmieniana. Wskazówki zegara są ruchome. Stylizowane są na wzór XVIII-wiecznych „indeksów” zegara wieżowego. Dyskretnie napędza je ukryty pod spodem silnik o regulowanych obrotach. Mechanizm zaprojektował inż. Jan Hibner, wieloletni pracownik uzdrowiska w Ciechocinku.

Ciechociński zegar można porównać z równie słynnymi szwajcarskimi czasomierzami w Genewie lub Interlaken, w Jardin d'Acclimatation w Paryżu lub w Ostendzie. Zegary kwiatowe stały się modne w XIX wieku. Upiększały reprezentacyjne miejscowości kuracyjne. W Polsce można je było spotkać w Jastrzębiu i Dusznikach Zdroju. Swoją kwiatową maję też od niedawna Nowy Sącz i Słupsk. Ciechociński czasomierz jest najsłynniejszy w Polsce. Stał się chętnie fotografowanym obiektem, dość często pojawia się na pocztówkach. Zamieszczona obok kartka pochodzi z czasów II wojny światowej. Uzdrowisko wówczas funkcjonowało, ale tylko dla Niemców.

Warto dodać, że od 23 sierpnia tego roku w centrum Kijowa czas odlicza największy na świecie zegar kwiatowy. Został uruchomiony z okazji 18. rocznicy niepodległości Ukrainy. Zapewne trafi do Księgi Rekordów Guinnessa. Jego cyferblat ma średnicę 16,5 metra.

Aldona Nocna